

Firmy akceptują sankcje wobec Rosji

2022-06-02 11:17



Firmy akceptują sankcje wobec Rosji, ale mają coraz mniejszą tolerancję dla braku płatności © Andrey Popov - Fotolia.com

Mikro, małe i średnie firmy popierają sankcje gospodarcze nałożone na Rosję i Białoruś. Z badania przeprowadzonego dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor po dwóch miesiącach wojny w Ukrainie wynika, że za ich nałożeniem jest ponad 80 proc. firm, choć ograniczenia wpływają negatywnie na ich biznesy.

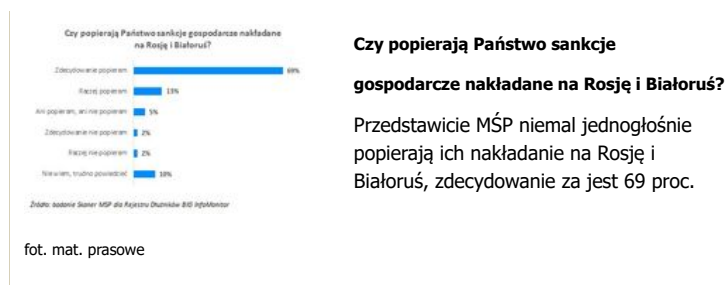
Przeczytaj także: **Handel ma największe problemy ze ściąganiem należności**

Z tego tekstu dowiesz się m.in.:

- Czy sektor MSP popiera sankcje nałożone na Rosję i Białoruś?
- Jak wojna w Ukrainie wpływa na kondycję finansową firm?
- Jakie działania podejmują firmy, żeby nie stracić płynności finansowej?

Z badania sektora MŚP przeprowadzonego przez Keralla Research dla Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor wynika, że nałożone sankcje popiera zdecydowanie 69 proc. firm, a raczej popiera - 13 proc. firm. Istotnie częściej za takimi ograniczeniami opowiadają się reprezentanci średnich przedsiębiorstw zatrudniających od 50 do 249 osób oraz handlu. Ambivalentny stosunek - ani popieram, ani nie popieram ma 5 proc. ankietowanych, najczęściej firmy najmniejsze liczące do 9 pracowników (11 proc. wskazań). Przeciw sankcjom opowiedziało się jedynie 3 proc. badanych firm, a 10 proc. respondentów nie wie co ma myśleć na ten temat.

Przedsiębiorcy akceptują sankcje, choć większość – 54 proc. - zdaje sobie sprawę, że restrykcje jak i konsekwencje wojny będą wpływać na ich finanse negatywnie. Co ciekawe liczba takich opinii nie zmieniła się od pierwszej połowy marca, gdy



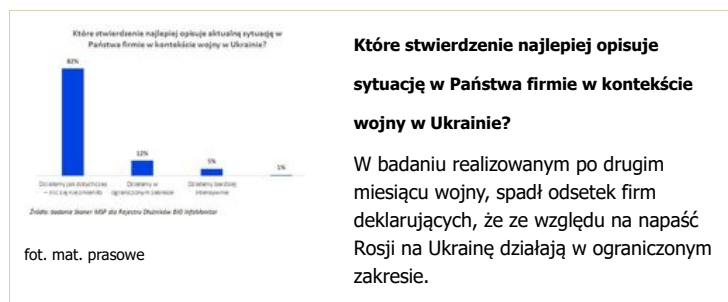
Czy popierają Państwo sankcje

gospodarcze nakładane na Rosję i Białoruś?

Przedstawiciele MŚP niemal jednogłośnie popierają ich nakładanie na Rosję i Białoruś, zdecydowanie za jest 69 proc.

Co może zaskakiwać, w badaniu realizowanym po drugim miesiącu wojny, spadł odsetek firm deklarujących, że ze względu na napaść Rosji na Ukrainę działają w ograniczonym zakresie. Po pierwszych dwóch tygodniach konfliktu o problemie tym informowało 20 proc. badanych firm, po dwóch miesiącach 12 proc. podmiotów.

“Z jednej strony niektóre biznesy wyszły ze stanu zawieszenia w jaki wpadły na początku, z drugiej strony strach ma wielkie oczy i część przedsiębiorców przeszacowała skalę problemów, a także szybko znalazła sposoby jak zrekompensować sobie kłopoty – zwraca uwagę Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor, prowadzącego rejestr dłużników konsumentów i firm.



Które stwierdzenie najlepiej opisuje

sytuację w Państwa firmie w kontekście wojny w Ukrainie?

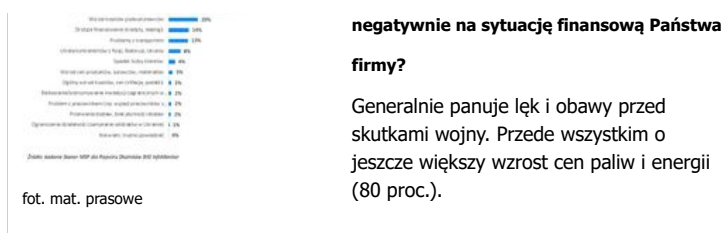
W badaniu realizowanym po drugim miesiącu wojny, spadł odsetek firm deklarujących, że ze względu na napaść Rosji na Ukrainę działają w ograniczonym zakresie.

W większym stopniu problemy dotyczą transport – 18 proc. oraz usługi 13 proc. Wśród firm budowlanych o odczuwaniu negatywnych konsekwencji mówi 12 proc. przedsiębiorstw, w przemyśle – 11 proc. Najmniej traci na wojnie handel. 8 proc. firm z tej branży deklaruje, że wojna obniżyła ich sprzedaż. Jednocześnie handel jest w największym stopniu beneficjentem sytuacji na Ukrainie, 9 proc. firm działa teraz bardziej intensywnie. Pozytywny wpływ konfliktu na sprzedaż zauważa także 7 proc. firm usługowych, przedstawiciele reszty branż rzadko mają do powiedzenia na ten temat coś dobrego. Jak wynika z badania, warunkiem by skorzystać z sytuacji jest też wielkość firmy – im większa tym większe ma na to szanse.

Ponad połowa MŚP obawia się skutków wojny

Generalnie panuje jednak lęk i obawy przed skutkami wojny. Przede wszystkim o jeszcze większy wzrost cen paliw i energii (80 proc.), pogłębienie się problemów z dostępnością surowców i półproduktów (40 proc.) oraz o podwyżki u podwykonawców (20 proc.). Inne negatywne czynniki związane z wojną to wzrost kosztów kredytów czy leasingu (14 proc) i problemy z transportem (13 proc.).

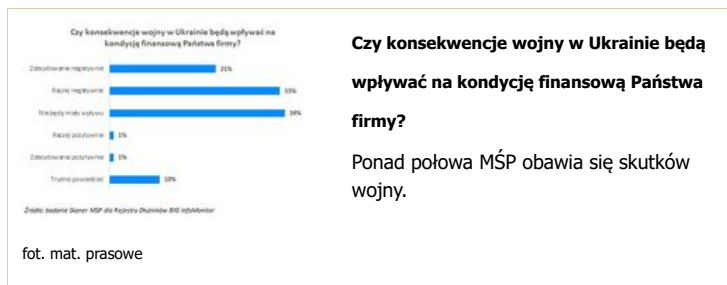
O ile wzrost cen paliw i energii najbardziej stresuje transport (96 proc.), to przerwane łańcuchy dostaw w większym stopniu niż resztę martwią przemysł (60 proc.). Firmy budowlane częściej niż pozostałe branże zwracają uwagę na negatywny wpływ na swój biznes podwyżki podwykonawców (47 proc.). Droższe finansowanie w większym stopniu jako problem postrzega handel (18 proc.), a problemy transportu – handel (27 proc.) i co zrozumiałe sam transport (22 proc.), który często pracuje na zlecenie innych firm ze swojej branży. Usługodawcy bardziej niż inne branże podkreślają utratę kontrahentów z Rosji, Białorusi i Ukrainy.

**negatywnie na sytuację finansową Państwa****firmy?**

Generalnie panuje lęk i obawy przed skutkami wojny. Przede wszystkim o jeszcze większy wzrost cen paliw i energii (80 proc.).

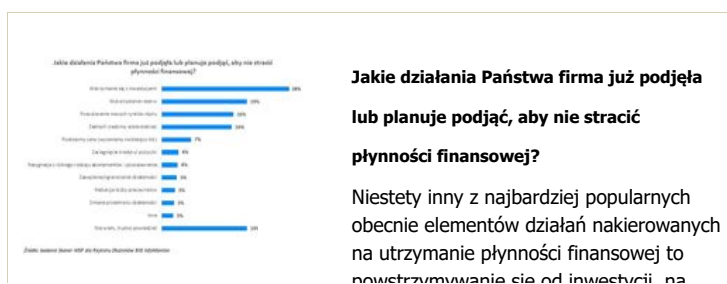
Biznes przytłoczony najpierw pandemią, później inflacją, a teraz wojną zmuszony jest przykładać coraz większą wagę do dbania o płynność finansową.

“Zauważamy, że od momentu napaści Rosji na Ukrainę, firmy jeszcze bardziej dbają o poprawę jakości wzajemnych rozliczeń, a to bez wątplenia przekłada się na warunki działania biznesu i ogólną ocenę sytuacji. Udział firm, którym kontrahenci nie płacą przez ponad dwa miesiące od terminu, spadł w II kw. do 30 proc. z 33 proc. w I kw. Nie stało się to jednak samo, przedsiębiorcy chcą aby w trudnych okolicznościach pandemii, a teraz inflacji i wojny przynajmniej ten element działał dobrze, coraz więcej uwagi poświęcają sphywowi należności. I są w tym konsekwentni. Wystarczy przypomnieć, że przed rokiem o braku problemów z płatnościami mówiło jedynie 16 proc. ankietyowanych w sektorze MŚP, a prawie 40 proc. nie robiło nic by poprawić sytuację. Teraz o braku problemów informuje dwa razy więcej, 30 proc. ankietyowanych, a o tym, że nie podejmuje działań prawie połowę mniej, bo 25 proc. firm – mówi Sławomir Grzelczak.

**Czy konsekwencje wojny w Ukrainie będą****wpływać na kondycję finansową Państwa****firmy?**

Ponad połowa MŚP obawia się skutków wojny.

“Niestety inny z najbardziej popularnych obecnie elementów działań nakierowanych na utrzymanie płynności finansowej to powstrzymanie się od inwestycji, na który wskazuje 28 proc. firm MŚP. Na ograniczenia stawiają przede wszystkim firmy transportowe i przetwórstwa przemysłowego – zwraca uwagę Sławomir Grzelczak. – A to już z pewnością nie wróży dobrze gospodarce – dodaje.

**Jakie działania Państwa firma już podjęła****lub planuje podjąć, aby nie stracić****płynności finansowej?**

Niestety inny z najbardziej popularnych obecnie elementów działań nakierowanych na utrzymanie płynności finansowej to powstrzymanie się od inwestycji na


Badanie zrealizowane w ramach projektu „Skaner MŚP”, przez Instytut Keralla Research, prowadzone co kwartał wśród mikro, małych i średnich firm. Próba = 500, technika: wywiady telefoniczne, termin: 05.04-26.04.2022.

BIG InfoMonitor

Przeczytaj także:

oprac. : eGospodarka.pl

 eGospodarka.pl

Skomentuj 0	Oceń 0 0	Podziel się   
----------------	-------------	--

NEWSLETTER

ZAPISZ SIĘ

E-booki w prezencie! Więcej informacji >

© Wszelkie prawa zastrzeżone